

POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **B. S.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 20 kwietnia 2022 r.

zażalenia skazanej na postanowienie Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 2 marca 2022 r., sygn. II Ka (...)

odmawiające przywrócenia terminu do terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku tego Sądu

z dnia 22 października 2020 r., sygn. akt II Ka (...),

na podstawie art. 126 § 3 k.p.k.

postanowił:

zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy.

UZASADNIENIE

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Z. z dnia 2 marca 2022 r., sygn. II Ka (...) odmówiono skazanej B. S. przywrócenia terminu do terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku tego Sądu z dnia 22 października 2020 r., sygn. akt II Ka (...),

Postanowienie to zaskarżyła skazana działająca osobiście podnosząc, że niedochowanie przez nią terminu przewidzianego do wystąpienia o pisemne uzasadnienie wyroku nastąpiło bez jej winy, albowiem została wprowadzona w błąd przez swojego obrońcę, który poinformował ją po wydaniu przez Sąd odwoławczy wyroku, że w jej sprawie „nic już nie da się zrobić”. Wskazała również na okoliczności, które – w jej ocenie – nie zostały wzięte pod uwagę przy wydawaniu

wyroku łącznego. Wskazała również, że w sprawie obrońcy, na którym się zawiodła, podjęcie kroki celem pociągnięcia go do odpowiedzialności dyscyplinarnej, także dlatego, że – jej zdaniem – zeznał nieprawdę podczas przesłuchania w dniu posiedzenia, na którym rozpatrywany był jej wniosek o przywrócenie terminu. Jednocześnie wskazała na okoliczności związane ze swoim stanem zdrowia, których nie może skutecznie leczyć w warunkach izolacji penitencjarnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie okazało się niezasadne.

Na wstępie rozważań przypomnieć należy, że warunkiem merytorycznym uwzględnienia złożonego w trybie art. 126 § 1 k.p.k. wniosku jest wykazanie, że uchybienie terminu nastąpiło z przyczyn, których strona nie mogła usunąć, aby dokonać wymaganej przez prawo czynności we właściwym czasie (zob. postanowienie SN z 19.01.2022 r., V KO 81/21). Badając, czy rzeczywiście niedochowanie terminu do wystąpienia z wnioskiem o pisemne uzasadnienie wyroku nastąpiło z przyczyn od skazanej niezależnych, Sąd Okręgowy odebrał oświadczenie jej obrońcy z urzędu – adw. M. P.. Obrońca wskazał jednoznacznie, że niezłożenie wniosku o uzasadnienie zaskarżonego wyroku było wynikiem uzgodnienia takiego postąpienia ze skazaną.

W tym miejscu odnotować należy, że obrońca wyznaczony z urzędu ma obowiązek podejmowania czynności procesowych do prawomocnego zakończenia postępowania (art. 84 § 2 k.p.k.). Postępowanie zostaje prawomocnie zakończone z chwilą wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia utrzymującego w mocy, czy zmieniającego zaskarżone orzeczenie (zob. postanowienia SN: z 26.02.1999 r., II KZ 3/99; z 15.02.2001 r., II KZ 3/00; z 11.10.2005 r., II KZ 46/ 05, KZS 2006/7–8, poz. 51; z 17.05.2007 r., II KZ 8/07). Po uprawomocnieniu się orzeczenia obrońca z urzędu ma jedynie prawo podejmowania czynności, jednakże nie jest do tego zobowiązany. Nie ma zatem obowiązku podjąć czynności zmierzających do zaskarżenia prawomocnego wyroku kasacją, np. złożenie wniosku o jego doręczenie (zob. R. A. Stefański [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166, red. S. Zabłocki, Warszawa 2017, art. 84, teza 4).

Analiza oświadczenia obrońcy przeprowadzona w płaszczyźnie okoliczności podnoszonych zarówno we wniosku skazanej o przywrócenie terminu, jak i w samym zażaleniu, w powiązaniu z dalszymi zdarzeniami procesowymi w sprawie, nie daje podstaw do uznania, jakoby adw. M. P. podał nieprawdę wskazując, że niezłożenie wniosku o pisemne uzasadnienie wyroku było wyłącznie własną decyzją skazanej i – jako decyzja odnośnie prowadzenia linii obrony – nie może być uznana za niezależną od strony przyczynę niedochowania terminu zawitego.

Już nawet pobieżne zapoznanie się z materiałami postępowania wskazuje, że skazana przejawiała stosunkowo duże zaangażowanie w toczącym się postępowaniu o wydanie wyroku łącznego, a swoje racje przedstawiała w pismach procesowych w sposób zborny i czytelny. Dodatkowo, jako osoba wielokrotnie skazywana, B. S. musiała być – choćby bardzo ogólnie – zaznajomiona z mechanizmami procedury karnej i wiedziała, że jedynym sposobem zapoznania się z pisemnymi motywami wyroku, a także jego zaskarżenia ewentualną kasacją jest uprzednie złożenie wspomnianego wniosku. Skazana nie wskazała zresztą, jakoby taką wiedzę nie dysponowała, nie wspomniała również, jakoby obrońca odmówił jej wprost wystąpienia w jej imieniu o pisemne uzasadnienie wyroku, czy też wprowadził w błąd twierdząc – wbrew faktom – że złożenie wniosku w tym przedmiocie miało miejsce.

Nawet gdyby uznać, że skazana wiarygodnie przedstawia treść rozmowy z obrońcą, to jej lakoniczna treść nie wskazuje na głębsze zainteresowanie się sprawą po jej prawomocnym zakończeniu. Skazana twierdzi, że ograniczyła się do przyjęcia do wiadomości zakomunikowanego jej rzekomo przez obrońcę stwierdzenia, że w jej sprawie „nic nie da się zrobić”, ale ten argument zażalenia – notabene przeczący wcześniejszej aktywności skazanej w postępowaniu – wskazuje, że powodem niewystąpienia z wnioskiem było pogodzenie się z zaprezentowaną jej przez obrońcę ogólną oceną dalszych możliwości prowadzenia skutecznej obrony i pomyślności rokowań co do korzystnego rozstrzygnięcia. Fakt ten może również potwierdzać wystąpienie skazanej o sam tylko odpis (sentencję) wyroku, bez wystąpienia zarazem o uzasadnienie, ku czemu nie było obiektywnych przeszkód.

Określonej treści prognoza obrońcy biorącego udział w postępowaniu instancyjnym może oczywiście być pewną wskazówką dla skazanego odnośnie do dalszej obrony, z wykorzystaniem nadzwyczajnych środków zaskarżenia, może też stanowić impuls do zmiany obrońcy (co, jak twierdzi skazana, w sprawie miało miejsce), ale nie sposób przyjąć, że takie stwierdzenie, bardzo zresztą ogólnej natury, skoro wypowiedziane bez zapoznania się z pisemnymi motywami wyroku, wiąże bądź blokuje skazanego, a więc nie jest tożsame z wystąpieniem niezależnej od skazanego przeszkody do samego wystąpienia z wnioskiem o pisemne uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego.

Dlatego w ocenie Sądu Najwyższego zasadnie w zaskarżonym postanowieniu przyjęto, że zmiana zdania skazanej, co do wystąpienia z takim wnioskiem nie uprawnia do przywrócenia terminu po myśli art. 126 § 1 k.p.k.

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.